KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 23 Grudnia. / 4 Stycznia. Rok 1860/1. № 4. Jutro, ŚŚ. Telesfora P. i Emiljanny P.

Pojutrze to jest w Niedzielę, w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczna uroczystość ŚŚ. Trzech Króli, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Odpustem zupełnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza III klassy, Majora Hr: Jana *Tyszkiewicza*; oraz IV kl: Radcę Dworu Kazim: *Piaseckiego*, a to na poświadczenie Wileńskiego Wojennego Grodzieńskiego i Kowieńskiego Jenerała-Gubernatora, o uderzającem pod względem pomyślności stanie włościan w ich dobrach, który przypisać głównie należy troskliwości i zabiegłości o nich, ich dziedziców.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku jej przedstawienia, uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 8 (20) Grudnia r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Bojarski Roman-Maxymiljan, herbu Sas; Bojarski Lud:-Jakób, t. h.; Bojarski Wład:-Stanisław, t. h.; Chmielewski Stef:-Mikołaj, h. Gozdawa; Chmielewski Adam-Józef, h. Wieniawa; Chmielewski Kazimierz, t. h.; Czajkowski Jan-Sylwester, h. Jastrzębiec; Czajkowski Mateusz t. h.; Czajkowski Józef Fortunat, t. h.; Czajkowski Marcelli, t. h.; Czajkowski Stan: t. h.; Czajkowski Józef-Franc:, t. h.; Dąbrowski Lud:-Kazimierz, h. Dąbrowa; Dąbrowski Piotr-Paweł, t. h.; Dąbrowski Felix-Łukasz, t. h.; Dąbrowski Wiktorjan-Jan, t. h.; Dąbrowski Juljan-Wincenty, t. h.; Głębocki Franciszek-Ant:, h. Lubicz; Głębocki Józef-Franc:, t. h.; Gójski Marjan, h. Doliwa; Jakowski Wojciech-Tadeusz, h. Jastrzębiec; Jamiołkowski Mateusz, h. Doliwa; Jastrzębski Jan-Tomasz, h. Ślepowron; Jastrzębski Adam-Kacper, t. h.; Komorowski Bronisław-Ant:-Marjan; Komorowski Stanisław-Mikołaj; Kulikowski Jan-Walenty, h. Drogomir; Kulikowski Władysław-Jakób, t. h.; Kurzyna Ignacy, h. Pięlesz; Lewandowski Gustaw-Lud:, h. Prawdzic; Lipczyński Jan z Dukli-Ignacy, h. Korwin; Łaski Jan, h. Korab'; Łączkowski Lucjan-Seweryn, h. Zadora; Łupiński Jan, h. Ślepowron; Łupiński Paweł, t. h.; Łupiński Adam, t. h.; Łupiński Antoni-Jan, t. h.; Maleszewski Franciszek, h. Godziemba; Morstin Eustachy, h. Leliwa; Narwojń Felix, h. Giejsz; Narwojń Ludwik, t. h.; Ostrowski Teodor-Konrad, h. Korab'; Ostrowski Teofil-Romuald, t. h.; Ostrowski Wojciech-Stanisław, t. h.; Perkowski Franciszek, h. Peretyatkowicz; Perkowski Szymon, t. h.; Perkowski Prosper, h. Pierzchała; Piętka Józef-Benedykt, h. Pomian; Podczaski Alexander-Winc:-Ferrarjusz, h. Rawicz; Porowski Józef, h. Poronia; Radziński Szczepan-Adam, h. Poraj; Sokolnicki Juljan, h. Jastrzębiec; Strzelbicki Edmund-Karol-Józef, h. Bończa; Strzelbicki Eugenjusz-Maxym-Felix, t. h.; Strzelbicki Stefan-Franciszek, t. h.; Wiesiołowski Roman-Józef, h. Ogończyk; Wietrzykowski Wiktoryn-Antoni-Maciej, h. Korab'; Wydźga Michał, h. Jastrzębiec; Zaleski Lucjan, h. Jelita; Żarski Antoni-Onufry-Jan Nepomucen, h. Starykoń; Żarski Alexander-Józef, t. h.; Żelazowski Alexander-Mikołaj, h. Jastrzębiec.—W Warszawie, dnia 19 (31) Grudnia 1860 roku.— Prezes, Senator, Tajny Radca, Hrabia Stanisław *Kossakowski*. Zarządzający Kancellarją, Naczelny Sekretarz, Radca Stanu *Rożyński*.

Sztabs-Rotmistrz Hr: *Fersen*, Fligel Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Petersburga.

W przyszłą Niedzielę, to jest dnia 6go b. m., zaraz po odprawionej Wotywie przed Ołtarzem ŚŚ. Trzech Króli, w Kościele Katedralnym, odbędzie się kwartalne posiedzenie Członków Archi-Konfraternji Literackiej, w zabudowaniach XX. *Augustjanów*, przy ulicy Piwnej; służba postawiona w bramie, wskaże przybywającym Członkom salę obrad. Senjorowie zapraszając szanownych Braci na to zebranie, wzywają zalegających w opłacie składek, iżby z uiszczeniem takowych pośpieszyć zechcieli, nie czekając pismiennych wezwań. Składki bowiem tak za rok zeszły 1860 jako też i terazniejszy 1861, tak na posiedzeniu ogólnem, jak również w każdą Niedzielę, w Zakrystji Literackiej, po skończonej Wotywie, przyjmowane będą.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, dobroczynne Osoby złożyły w Redakcji *Kurjera* następujące ofiary: JJWW.: Hr: Stefan *Potocki* rs. 3; August *Zamoyski* rs. 5, oraz Władysław i Hortensja Hrab: *Małachowscy* rs. 6. dla sierot i kalek utrzymywanych w Zakładzie Siostr *Felicjanek*.— Alexander i Pelagja z Hr: Zamoyskich *Rembielińscy* rs. 6 na Ochronkę Śtej Zofji, po za rogatką Wolską.— Stanisław Hr: *Zamoyski* rs. 5 dla Szpitala Śtej Konstancji w Maciejowicach.— Złożono w tejże Redakcji: od J. R. na intencję ś. p. T. P. kop: 50 dla Pauliny *Wolskiej*.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyn: zostających. — Od Z. L. (na intencję pocieszenia) kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Ł. L. kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.

Z Ameryki donoszą, że *Lola-Montez*, o której śmierci tyle razy głoszono, nietylko żyje, ale znowu tańcuje.

Dnia 16go Października przybyła do Perekopu pierwsza gromada włościan skarbowych z Gub: Kurskiej, dla zamieszkania w Krymie, wyludnionym przez emigrację Tatarów; właściciele ziemscy w Krymie, pozbawieni rąk do uprawy roli, skwapliwie ofiarowali przybywającym kolonistom swe osady, nawet pod bardzo dogodnemi warunkami; żadna jednak rodzina tych wieśniaków nie przystała na projekta właścicielów prywatnych, a wszyscy oświadczyli się z życzeniem osiedlenia się na gruntach skarbowych. Co większa, nawet zaraz po wojnie Krymskiej, osiedli na ziemi prywatnej włościanie wolni i skarbowi, teraz opuścili Krym i wynieśli się gdzie indziej. Powiadają, że póki grunta skarbowe nie zostaną przepełnione ludnością napływową; póty ani spodziewać się znaleść ochotników do osiadania na prywatnych, a to nie tak rychło może nastąpić. Tymczasem Tatarzy wciąż emigrują z Krymu. (Kur: Wil:).

(A. n.) Jutro, jako w wigilję uroczystości Trzech Króli: *Kacpra*, *Melchiora* i *Baltazara*, i zarazem Imienin ś. p. Kacpra Hrabi *Potulickiego*, dóbr Obory pod Warszawą, i innych włości Dziedzica, który w dniu 12 Grudnia 1853 r. zszedł z tego świata, odbędą się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10ej z rana, MSZE ŚŚ. za Jego duszę.

Tyś nie puszył się z bogactw, ni z *rodu* Magnata,
Kacprze! gdy w każdym *bliźnim* uznawałeś *brata;*
Gorliwie w *Sierot* stawałeś obronie,
A *biednych*, szczerze obdarzałeś chlebem;
Przyjm też za to, i teraz.... (po skonie),
Wdzięczną *pamięć* swych współbraci.
Które niechaj Ci BÓG spłaci
Spokojem wiekuistym, i .... *niebem!*

M. J

Cmentarz grzebalny Ewangelicko-Augsburgski w m. Stawiszynie Powiecie Kaliskim, jest w bardzo pięknem miejscu położony, przy samej drodze bitej, idącej od miasta Stawiszyna do miasta Powiatowego Konina, i posiada parę pięknych nagrobków familijnych. A że cmentarz ten był w bardzo biednym stanie, jak to w wielu miejscach spostrzegamy, gdzie wszelkie inwentarze znajdują dla siebie pożywienie na grobach zmarłych; za każdym razem zapłakałem w sercu, że nie można temu zaradzić, aby popioły przodków naszych spokojnie spoczywać mogły. Wiedząc że Kollegjum Kościelne nie posiada funduszu, aby wspomniony cmentarz mógł być oparkaniony, chociaż Parafja Ewangelicko-Augsburgska jest dość liczna, lecz ta składa się w największej części z kolonistów którzy prawie w każdej kolonji mają swój oddzielny grzebalny cmentarz, a Stawiszyński jest tylko spoczynkiem dla zmarłych w temże mieście; umyśliłem aby jakim cudownym sposobem, wspomniony cmentarz przyprowadzić do porządnego stanu, przez oparkanienie; co mi się powiodło, doznawszy pomocy ze strony szanownych Obywateli i sąsiędnich Właścicieli dóbr. Nie mogąc innym sposobem wywdzięczyć się za ten szlachetny uczynek, składam podzięką w imieniu wszystkich Parafjan tym wszystkim którzy w materjałach, robociznie i w ofiarach pieniężnych, przyszli w tym celu w pomoc; upraszając aby też szlachetne Osoby, których nazwiska wymieniać po szczególe uważam zbytecznem, na przyszłą wiosnę raczyły nieodmówić dalszej pomocy, w celu doprowadzenia rzeczonego cmentarza do zupełnego porządku i ukończenia rozpoczętej roboty. — K. F. W....

Gawędy Xiędza Proboszcza pod lipami, dla Czytelników *Czytelni Niedzielnej*, ogłosił Jan-Kanty *Gregorowicz*; wydanie drugie, k. 30, i o *Głuchocie*, o chorobach sprowadzających głuchotę i sposobach leczenia głuchoty szczególniej podług odkrycia P. *Cleret*, siarczanym eterem, z 2ma drzeworytami, napisał Karol *Gregorowicz*, b. Lekarz Szpitala Śgo PIOTRA w Grójcu, Członek Towa: Rol: w Król: Pol:; cena k. 75. Obydwa te dzieła, wyszły staraniem xięgarni A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 457, i są do nabycia we wszystkich xięgarniach.

Wczoraj donieśliśmy o wystąpieniu w Niedzielę w koncercie znanego Pjanisty *Dreischoka*. Dziś więc podajemy program tego koncertu, który składać będą następujące dzieła: 1) Uwertura; 2) Koncert (G mol) *Mendelssohna* na fortepian z towarzyszeniem orkiestry wykona koncertant; 3) Śpiew; 4) *a.* Novelette *Szumana*, *b.* Romance, *c.* Saltarelle Koncertanta, wykona tenże; 5) Spiew; 6) *a.* Gavotte *Bacha*, *b.* Nocturne (Fis dur) *Szopena*, *c.* Rapsodie hongroise (Nr 6) *Liszta*, wykona koncertant.

Donoszą z Londynu, że tegoroczny porter, nie bardzo dopisał; ztąd wnoszą, iż ceny tegoż pójdą w górę, a co najważniejsza, że pomimo tych cen, niebędzie on się odznaczał dobrocią.

Po dniu Śtej ŁUCJI, i po Nowym Roku, już możemy oczekiwać dni dłuższych; stare bowiem przysłowie niesie:

Święta Łuca
Dnia przyrzuca,

zaś inne:

Na Nowy Rok
Przybywa dnia na barani skok. —

Resursa Piotrkowska od niedawnego czasu, bo zaledwie od paru lat istniejąca, staraniu Obywateli okolicznych, jak również i miejscowych, winna szybki swój wzrost, liczy bowiem kilkuset Członków, przytem posiada własną bibljotekę złożoną z kilkuset doborowych dzieł, billard, wszystkie dzienniki krajowe i wiele zagranicznych, które uprzyjemniają chwile wolne od zatrudnień mieszkańców miasta, które liczy do 12,000 ludności. Długo zbywało w Piotrkowie na podobnej instytucji, zdaje się, że obecna przy usilnem staraniu teraźniejszego Komitetu nietylko się utrzyma, ale coraz więcej wznosić będzie.

Wilno, w Grudniu. — W ciągu r. b. począwszy od zeszłorocznej jesieni, liczba domów tak nowo wybudowanych jako też odrestaurowanych, znacznie się powiększyła u nas w stosunku lat dawnych. W przeciągu tego czasu: odrestaurowano pałac Sapieżyński na pomieszczenie korpusu Kadetów, odnowiono z gustem i przepychem pałac Hr: Jana *Tyszkiewicza* Marszałka Pow: Wileńskiego, założono fundamenta na dworzec kolei żelaznej a dziś już posunięto ściany pod 1sze piętro; ukończono budowę domu Radcy Stanu *Karabanowicza*, w miejscu gdzie był niegdyś pałac *Barbary Radziwiłłównej* (szkoda tylko że dom ten ani smakiem, ani architekturą się niezaleca, a więc i zdobić pamiątkowego miejsca nie może); przytem na odleglejszych ulicach stanęło murowanych domów kilkanaście, z których dom Jenerała *Białłego* odznacza się obszernością, a pałacyk Jenerała *Minkwica*, miniaturową symetrją w zastosowaniu do miejscowości i skromnością ozdób zewnętrznych.

Ponieważ Marcin *Pawlak*, ociemniały z urodzenia, niegdy wychowaniec Instytutu Głucho-niemych w Warszawie, umie grać do tańców na fortepjanie, przeto gdyby kto z miłosiernych osób chciał połączyć zabawę z dobrym uczynkiem, może się zgłosić do tegoż na ulicę Ślepą pod Nr 302, na pierwsze piętro.

Panu E. R. — Zdanie jego podzielamy jak najzupełniej, i odtąd nieujrzy już w dodatku do *Kurjera* słusznie rażącego *nas* wyrazu.

Panu *Kukułce*. — Artykuł zakwestjonowany, już usunięty został z *Kurjera*; z listu zaś w tym przedmiocie napisanego, wydrukujemy wyjątek.

Od początku tego wieku podniosła się cena ostryg we Francji o 50%. Wkrótce jednak potanieje znowu ten przysmak, gdyż tak rządowe jak i prywatne zakłady sztucznego hodowania ostryg, wydają plon bardzo obfity. Najpomyślniejszy był połów w basenie w Arsachon, gdzie w 18u godzinach w ciągu 9u dni listopadowych ułowiono 5,500,000 ostryg. Można na pewno przypuszczać, że z wiosną r. b. przynajmniej potroi się plon połowu.

P. Teofila *Pachulska*, właścicielka fabryki kwiatów, w pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67, na 1m piętrze, powróciwszy z Paryża, zaopatrzyła swój magazyn w dobór kwiatów i girland, najmodniej układanych.

Wczorajsze drugie przedstawienie ślicznej opery p. n. *Verbum nobile*, ściągnęło licznych słuchaczów do Teatru Wielkiego. Nieustanne oklaski dowodziły z jakiem serdecznem zadowoleniem przyjmuje Publiczność piękne utwory naszego niezmordowanego w pracy Dyrektora. Po ukończeniu przywołani zostali: Dyrektor *Moniuszko*,

Panna *Dowiakowska*, PP: *Troschel*, *Chęciński*, *Ziolkowski*, *Keller* i *Kozieradzki*. Po Balecie *Robert i Bertrand*, Panny: *Dylewska*, *Królikowska*, *Kowalska* i Józefa *Oliwińska*, oraz PP: *Popiel*, *Meunier*, *Kwiatkowski* i *Rządca*.

Komora Celna 1go rzędu Nieszawa ogłasza niniejszem, iż dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1860/1 roku, w mieście Nieszawie, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację towarów, prawnie konfiskacie uległych, a mianowicie: 4 beczki cukru lodowatego wagi pudów 64 funtów 25, i różnych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych wyrobów, ocenionych w ogóle na rs. 724 kop: 60.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 97, dają 89 kop: 47, wartość kuponu rs. 1 kop: $3^{1}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, dają rs. 14 kop: 66, wartość kuponu kop: $1^{5}/_{6}$; za *akcje* Drogi Ż. W. W., żądają rs. 63.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: $60^{1}/_{2}$, do rs. 2 kop: $64^{3}/_{4}$; za garniec od kop: 85 do kop: $86^{1}/_{2}$.

Berlin, *1go Stycz:*. — Dziś, ogłoszony został następny buletyn lekarski: „Zdrowie J. K. Mości, które w zeszłym tygodniu dało powód do istotnej obawy, pogorszyło się wczoraj wieczór do tego stopnia, że lada chwila można się spodziewać sparaliżowania płuc."

Francja. *Paryż, 29go Grudn:*. — *Monitor* dzisiejszy ogłosił obszerne dokumenta dotyczące sprawy chińskiej. Składają się one z raportu Jen: *Montauban*, o zajęciu letniego pałacu Cesarskiego i o podziale znalezionych tam bogactw; z proklamacji tegoż Jenerała do ludności Pekinu, z edyktu Cesarza Chińskiego przed zawarciem pokokoju wydanego, którym Monarcha ten wzywa naród do broni, i wreszcie z korrespondencji dyplomatycznej wymienionej pomiędzy Baronem *Gros* i Xięciem *Kong*, głównym negocjatorem chińskim. — Listy prywatne z Chin nadchodzące zapewniają, że Anglicy nietylko przy wynagrodzeniu territorjalnem, ale i przy podziale łupów, zatrzymali dla siebie prawdziwie lwią część.— Podobno wkrótce ma być ogłoszony dekret reorganizujący zupełnie Ministerstwo marynarki. — Na przyjęciu noworocznem w Tuilerjach Lord *Cowley* zabierze głos, jako najdawniej uwierzytelniony z Ambassadorów.— *Pays* zawiera następne ogłoszenie: „Donieśliśmy już, że żadne Mocarstwo nie przedstawiło Rządowi Austrjackiemu propozycji względem wykupu Wenecji. Ponieważ przeciwne pogłoski znowu krążyć zaczynają, przeto powtarzamy, że pierwotne nasze twierdzenie jest uzasadnione. — Raport Jene: *Montauban* o wzięciu pałacu letniego Yuen Ming-Yuen, i opis znalezionych tam bogactw, zawierają wiele nadzwyczaj ciekawych szczegółów. Między innemi znaleziono tam do 800,000 fr: w sztabkach złotych i srebrnych, a po ogólnym podziale łupów, każdy żołnierz otrzymał w zdobyczy około 80 fr:. Armja Francuzka postanowiła jedno-zgodnie zrobić ze wszystkich ciekawszych osobliwości, znalezionych w pałacu dar Cesarzowi, Cesarzowej i Cesarzewiczowi. Przy rozdziale zdobyczy między armje Francuzką i Angielską, Jenerał *Montauban* imieniem Cesarza domagał się, aby Lord *Elgin* przystąpił pierwszy do wyboru dla Królowej *Wiktorji*. Lord *Elgin* wybrał buławę Cesarza Chińskiego, z jaspisu zielone oprawioną w złoto, nadzwyczajnej wartości. Gdy jednak później znaleziono drugą zupełnie taką samą, przeznaczono ją dla Cesarza Francuzów, i w ten sposób, pod względem pierwszego wyboru, jest zupełna równość. To co nazywają rezydencją letnią Cesarza Chińskiego, był to szereg pałaców, pagód, ogrodów, jezior i t. p., na przestrzeni 4ch mil francuzkich. Budowle z białego marmuru, pokryte błyszczącą dachówką, i wypolerowane, zawierały w sobie nie już zbiór, ale magazyny rozmaitych kosztowności i osobliwości. Pagody przepełnione były bożkami ze złota i brązu, a jeden z posągów brązowych Buddy, miał do 70 stóp wysokości. Tkanin jedwabnych znaleziono taką massę, że opakowywano w nie wszelkie przedmioty, które do Francji dla Cesarza przesłane będą. W ogóle jednak, śród tych bogactw przeszłości, dawało się widzieć zaniedbanie w jakiem Rząd obecny, i kilka poprzedniejszych zostawiły tę rezydencję. Utrzymywano staranniej tylko tę część pałacu, którą zamieszkiwał Cesarz. (Ind: Bel:).

Włochy. — Głównym przedmiotem zajęcia Rządu Sardyńskiego, jest Neapol, pod względem organizacji militarnej, admin: i politycznej. W Turynie zamierzono, dla zaradzenia tym dwom trudnościom wysłać do Neapolu Xięcia *Carignan*, z PP. *Lamarmora* i *Ratazzi*. Xżę miałby attrybucje Vice-Króla konstytucyjnego z Ministerstwem; Jenerał *Lamarmora*, zająłby się organizacją sił wojennych Obojga Sycylji, obecnie rozstrojonych, a P. *Ratazzi*, przy pomocy Neapolitańskich Mężów Stanu, zrekonstytouwałby zarząd krajowy. Administracja ta zastąpiłaby obecne Namiestnictwo *Fariniego*.— Papież oświadczył między innemi, że uważa za żadne i niebyłe wszelkie czynności Rządu Włoskiego w prowincjach Papiezkich, i zaprotestował przeciw naruszeniu Konkordatu w W. Xięztwie Badeńskiem. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Zapowiadany przez niektóre dzienniki Włoskie odjazd floty francuzkiej z Gaeta, nie potwierdza się. *Nord* zaprzecza również stanowczo pogłosce, jakoby flota innego Mocarstwa, zająć miała stanowisko Francuzkiej, po jej oddaleniu się.— Co się tyczy kwestji Weneckiej, dyplomacja nie ustaje w usiłowaniach, iżby ją załatwić drogą pokoju. Między projektami jakie w tym celu podaje prassa, znajduje się jeden zasługujący na wzmiankę, chociaż trudno przypuścić, aby mógł wejść w wykonanie. Podług tego projektu, Austrja zgodziłaby się na ustąpienie Wenecji bez wynagrodzenia, pod warunkiem restauracji Monarchji Neapolitańskiej.

Prassa Pruska nienajlepiej okazuje się usposobiona dla Austrji. *Tygodnik Pruski* oświadcza, że wewnętrzne odrodzenie tego Państwa jest niepodobne, dopóki Wenecja będzie wyczerpywać siły i wstrzymywać wszelki pęd ludów Austrjackich. W podobnym duchu odzywa się inny półurzędowy dziennik Berliński, *Archiwum handlowe*, mówiąc: „że gdyby zjednoczone Włochy przyjęły taryfę celną Piemoncką, Zollverein i Niemcy wingszowaćby sobie tego tylko mogły.

Dzienniki Wiedeńskie donoszą, że zbliża się epoka rozwiązania młodej Królowej Neapolitańskiej, i że dla tego dłuższy jej pobyt w Gaecie jest niepodobny.

W Wiedniu wyszła ważna broszura pod tytułem: *Marynarka Austrjacka, przez Marynarza Austrjackiego*. Autorstwo jej przypisują Arcy-Xięciu *Ferdynandowi*-

Maxymiljanowi. Domaga się on w niej rozwinięcia marynarki tak, iżby się zrównała z marynarką Włoską, ale utrzymuje, że przedewszystkiem trzeba zreformować zarząd wewnętrzny kraju, i stawić Austrję na stopie równej krajom konstytucyjnym, a mianowicie Anglji. Wtedy dopiero zniknie odosobnienie tego państwa.

Londyn, *31go Grud:.*— Bank Angielski podwyższył disconto do 6 pct. — Urzędowe depesze z Pekinu datowane 18go Listop:, a nadeszłe tu przez Petersburg, potwierdzają to co poprzednio doniesiono. Stan rzeczy jest zadowalający i nie uległ żadnej zmianie.

Paryż, *1 Stycz:.* — *Monitor*, ogłasza teraz buletyn polityczny w swej części nieurzędowej. W dzisiejszym donosi, że Cesarz Austrjacki przyjmował Hra: *Teleki*, i udzielił mu zupełne ułaskawienie, i pod warunkiem, iż nadal zachowywać się będzie jako wierny poddany. Hr: *Teleki*, dał przyrzeczenie, i swobodny wyszedł z pałacu. — Z Gaety 29 z. m. donoszą, że Królowa nie opuściła Gaety, i zwiedza szpitale. — Piemontczycy otworzyli ogień z 5tej baterji.

Turyn, *31 Grud:.*— Dziś rano odbyło się posiedzenie rady Ministrów; później miało być u Króla uroczyste przyjęcie. Czynią tu już przygotowania do powszechnych wyborów. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Dyecezja Morawska czyli Ołomuniecka liczy ludności 1,451,286, z której 1,385,263 jest Katolików, 43,421 ewangelików i 22,602 izraelitów. Rezydencja Xięcia Arcy-Biskupa jest w Ołomuńcu. Jest to biskupstwo najbogatsze zapewne w świecie, dochody bowiem pochodzące z dziewięciu kluczy dóbr fundacyjnych, liczą się według tabelli urzędowej na 500,000 złr. waluty austrjackiej, czyli 2,000,000 złp. rocznego dochodu. Kanonji również bogatych jest 12, a dochody ich stopniowo postępują od 8,000 do 24,000 złr. Katedra Ołomuniecka ma dwa przywileje z dawnych czasów dotąd nietknięte, to jest wolny wybór Arcy-Biskupa przez Kapitułę, i drugi, pozwalający wstępu do Kapituły tylko szlachcie. Ztąd szlachta w całej Austrji, chcąc wstępować do stanu duchownego, stara się o przyjęcie do tutejszej Dyecezji, tutaj odbywa studja i do Kapituły wstępuje; przecież ma dwa warunki, to jest: doktoratu w teologji i dziesięcio-letniej pracy w parafji. Dalsze ztąd następstwo wprowadza do Kapituły; wszystkie narodowości, z których Monarchja Austrjacka się składa, znajdzie tutaj; Niemców, Węgrów, Morawów, Czechów, bodaj nie Włochów, a w końcu zasiada tutaj nawet Polak, z Tarnowskiej Dyecezji X. Baron *Konopka*. Pomiędzy Kanonikami dzisiejszemi liczą tam 7 Hrabiów, 8 Baronów i 3 Szlachty. Ponieważ nie szlachta takim sposobem byłaby wyłączoną od wszystkich godności, rządy duchowne przeznaczają dla niej kanonikaty i dochodami opatrzone i otoczone wielkiem poszanowaniem w Kollegjacie Kromieryzskiej, ale i to nie jest w stanie złagodzić pewnej niechęci, która ztąd powstaje, tak, że obecnie właśnie toczy się sprawa o uchylenie tego przywileju. — Okropne ofiary z ludzi w Dahomeyn, w Środkowej Afryce, za zmarłego Króla odbyły się przecież pomimo wszelkich protestacji Anglji i przewyższyły swą okropnością wszelkie znane dotąd opisy. Tysiące ludzi padły ofiarą. Pewien okręt wojenny widział sam, jak wysadzono na ląd 1,500 niewolników, ale nie domyślał się, by mieli zginąć na stosie ofiarnym. Kilku Anglików i innych Europejczyków wtrącono do więzienia zapewne dla tego, iż nie chcieli być świadkami tych ofiar lub uczestniczyć w festynach tego piekielnego zabobonu.— W okolicach Ulsbors w Irlandji, oglądano niedawno ciekawe napowietrzne zjawisko, znane pod nazwą fata morgana. Na dość znacznej przestrzeni ukazało się mnóstwo okrętów, które zdawało się, że pływały w obłokach i stały na kotwicy w pobliżu warowni wzniesionej na skale. Widma te były tak blizko świadków zjawiska, iż ci mogli się przypatrywać pracom majtków.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe zimna stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 4. (W mierze,.

TEATR WIELKI. Jutro, *Verbum nobile.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1860/1 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*